

# Paweł Zakrzewski

---

## Uwarunkowania rozwoju miłości małżeńskiej

---

Warszawskie Studia Pastoralne 20, 127-140

---

2013

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych [mazowsze.hist.pl](http://mazowsze.hist.pl).

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach  
dozwolonego użytku.

PAWEŁ ZAKRZEWSKI

## UWARUNKOWANIA ROZWOJU MIŁOŚCI MAŁŻEŃSKIEJ

*Determinants the development of marital love*

Małżeństwo jest związkiem mężczyzny i kobiety opartym na miłości. Miłość małżeńska nie jest jednak idealna, gdyż jest wyrażana przez dwie osoby, które posiadają różne jej doświadczenie. Pomimo różnic między pojmowaniem i wyrażaniem miłości przez współmałżonków, można przyjąć, że w miłości małżeńskiej obowiązują jasne reguły jej realizowania. I tak np. miłość małżeńską należy chronić przed samolubstwem małżonków, a także eliminować różne postaci egoizmu przedkładając dobro drugiej osoby nad swoje własne. W miłości małżeńskiej ważna jest również reguła, według której lepiej jest dawać niż brać, gdyż to wyrabia skłonność do zachowań altruistycznych. Miłość małżeńska powinna być równoznaczna z troską o dobro partnera, zaspokajaniem jego potrzeb, rozumieniem go i przebaczeniem. Taka miłość jest bardzo pożądana, choć doświadczenie pokazuje, że trwanie w takiej miłości jest bardzo trudne. Jak to wygląda w codziennej praktyce? Pewne wskazówki dają wyniki badań socjologicznych.<sup>1</sup>

---

<sup>1</sup> W anonimowych badaniach internetowych wzięli udział ojcowie pochodzący z rodzin prowadzących edukację domową i są zaangażowani



Na podstawie udzielonych odpowiedzi można ułożyć drabinę hierarchiczną najważniejszych czynników, które wpływają na rozwój miłości małżeńskiej: uczciwość 44%; zgoda 42%; wierność 39%; wzajemny szacunek 34%; urodzenie się dziecka 29%; miłość 27%; umiejętność zrozumienia się współmałżonków 21%; współdziałanie dla wspólnego dobra 17%; dojrzałość emocjonalna 16%; właściwy dobór charakterów 15%; dostosowanie seksualne 10%; warunki materialne 5%.

w działalność społeczną z tym związaną. Respondenci mieli możliwość wyrazić swoje opinie na ten temat, odpowiadając na pytanie: jakie czynniki najbardziej wpływają na rozwój miłości małżeńskiej? Pytanie wielokrotne – konieczność wskazania 3 odpowiedzi. Każdy słupek przedstawia procent udzielonych odpowiedzi w przeliczeniu na 184 osoby badane. Braki danych 0%. Zob. P. Zakrzewski, *Rola wychowawcza ojca w edukacji domowej. Studium socjologiczno-pastoralne*, Warszawa 2013 (praca doktorska w archiwum Biblioteki UKSW).

Respondenci najbardziej dowartościowali uczciwość jako podstawę miłości małżeńskiej. Jest to jeden z elementów przysięgi małżeńskiej, składanej podczas ślubu sakramentalnego. W tej rocie jest też wymieniona wierność, miłość i dożgonność.<sup>2</sup> W przysiędze przyszli małżonkowie ślubują sobie najpierw miłość, która jest i wyłączna, i warunkowa. „Wyłączność sprawia, że związek kobiety i mężczyzny stanowi niepowtarzalną jedność. Natomiast warunkowość prowadzi do zrzeczenia się części autonomii i wolności na rzecz drugiej, wybranej osoby. Miłość płodna i miłość prawdziwa wzajemnie się przenikają i małżonkowie powinni nawzajem siebie nimi ubogacać. Jeśli ślubują sobie miłość, to przyjmują jednocześnie i dar miłości płodnej i zobowiązanie do miłości prawdziwej. Czy to jest ideał nie do osiągnięcia? Życie codzienne pokazuje, że jest to konstytucja życia każdego małżeństwa, w różny sposób szanowana i na różnym stopniu przeżywana przez małżonków”.<sup>3</sup>

W przysiędze małżeńskiej jest także ślubowanie wierności, która ma wymiar osobowy, ale też społeczny, gdyż zabezpiecza związki małżeńskie przed „ingerencją” z zewnątrz (zdrada małżeńska). „Natomiast ślubowana uczciwość małżeńska wkracza w relacje czysto ludzkie między małżonkami. Każdy, kto ślubuje uczciwość, zdaje sobie sprawę z tego, że to oznacza życie w prawdzie, bo uczciwe traktowanie partnera oznacza prawdomówność. Wreszcie dożgonność małżeństwa nie zależy już tylko od samych małżonków. Najczęściej związek ten kończy się śmiercią jednego ze współmałżonków, mniej

---

<sup>2</sup> „Ślubuję ci miłość, wierność i uczciwość małżeńską, oraz że cię nie opuszczę aż do śmierci” (sakramentalna przysięga małżeńska).

<sup>3</sup> J. Przybyłowski, *Rodzina Kościołem „domowym”*. *Rodzina otworzona na Kościół, Kościół otworzony na rodzinę. Artykuł dyskusyjny*, *Communio* 1(181)33(2013), s. 116-128.

lub bardziej spodziewaną. Idealem byłoby odejść z tego świata tak, jak się ślubuje – razem, w jednej chwili. O śmierci nie można jednak mówić bez odwołania się do planów Bożej Opatrzności. Jeśli zatem małżonkowie są razem do końca, to śmierć nie jest dla nich oczekiwanym końcem ziemskiej udręki, ale spełnieniem się opatrznościowej woli Bożej”<sup>4</sup>.

Ojcowie wybrali na trzecim miejscu wierność, którą oddziela od uczciwości zgoda. W zgodzie widzieć należy przede wszystkim porozumienie, wspólnotę, jedność, umiejętność zawierania kompromisów, dialogowania i negocjowania. Jest to zatem bardzo ważny czynnik życia małżeńskiego. Do tych pobudek budujących miłość dołączyć należy także wzajemny szacunek, który jest uzupełnieniem uczciwości, wierności i zgody w małżeństwie.

Na kolejnym miejscu, piątym, jest urodzenie się dziecka, tuż za tym jest miłość. Jest to więc symptomatyczne zestawienie: dziecko łączy współmałżonków, ale tylko wtedy, gdy fundamentem ich związku jest miłość, która umożliwia zrozumienie się współmałżonków także w kwestiach związanych z opieką i wychowaniem potomstwa.<sup>5</sup> Określenie: miłość rozwija miłość należy przede wszystkim rozumieć jako odwołanie się do ideału, do którego należy zdążać. Oznacza to, że doświadczenie miłości, jej egzystencjalna postać są zależne od wierności ideałowi miłości. W teologicznym rozumieniu jest to wprost odwołanie się do daru miłości. To Bóg obdarza człowieka łaską miłości pełnej i czystej, która jest w pierwotnym znaczeniu jest związkiem osobowym człowieka z Bogiem.<sup>6</sup>

---

<sup>4</sup> Tamże.

<sup>5</sup> Niektórzy psychologowie krytykują matki poświęcające całe swoje życie dla dobra potomstwa, bo wbrew pozorom dzieciom wcale to na dobre nie wychodzi. Zob. np. Braun M., *Psychologia domowa*, Warszawa 1993.

<sup>6</sup> Wśród tych darów, którymi Bóg obdarza ludzi, największą łaską jest miłość. Droga do niej wiedzie przez ludzkie serca, dlatego człowiek może

Relacja człowieka z Bogiem jest ideałem relacji człowieka z człowiekiem.<sup>7</sup> Jeśli zatem przyjmuje się tezę, że miłość buduje miłość to należy to rozumieć jako zależność miłości ludzkiej od miłości Boskiej. Chrześcijanin obdarowany przez Boga miłością, uczestniczy w miłości samego Boga: „miłość Boża rozlana jest w sercach naszych przez Ducha Świętego, który został nam dany” (Rz 5,5). Natura tej miłości jest Boska i dlatego znacznie przewyższa przyrodzone zdolności ludzkiej duszy. W języku teologicznym określa się ją mianem miłości *caritas*. Ta nadprzyrodzona miłość odgrywa w życiu chrześcijanina zasadniczą rolę, na co zwraca uwagę św. Tomasz, gdy mówi, że miłość ta jest nie tylko „najdoskonalszą

---

przyjąć dar miłości tylko wtedy, gdy swoje serce otworzy dla innych ludzi. Św. Paweł, wygłaszając pochwałę miłości, która przewyższa wszystkie inne nadzwyczajne dary udzielane przez Ducha Świętego, skupia się więc na fundamentalnej roli, jak spełnia ona w życiu chrześcijanina. Można powiedzieć, że ów Hymn o miłości, wypływający z ust i serca Pawła, jest niejako hymnem na cześć Ducha Świętego, kształtującego postępowanie człowieka. Ukazuje on wymiar etyczny miłości, a jednocześnie jej konkretne przejawy: „Miłość cierpliwa jest, łaskawa jest. Miłość nie zazdrości, nie szuka poklasku, nie unosi się pychą; nie dopuszcza się bezwstydu, nie szuka swego, nie unosi się gniewem, nie pamięta złego; nie cieszy się z niesprawiedliwości, lecz współweseli się z prawdą. Wszystko znosi, wszystkiemu wierzy, we wszystkim pokłada nadzieję, wszystko przetrzyma” (1 Kor 13,4-7). E. Robek, Miłość zbawcza (R IV 1)

<sup>7</sup> Istotnym warunkiem realizowania ideału miłości jest uznanie miłości za bezinteresowny dar, który domaga się wzajemności. Każdy dar, jaki człowiek może ofiarować dla bliźnich jest odpowiedzią na liczne dary, jakimi Pan Bóg obdarza każdą osobę ludzką indywidualnie. Otwierając serce na bliźnich, chrześcijanin uświadamia sobie coraz bardziej, że jest to odpowiedź na dobroć Boga, który nie przestaje obdarzać ludzi obfitością łask. W miłości Boga do ludzi zawiera się jednak wezwanie, aby oni bezinteresownie obdarzali sobą innych. Jan Paweł II, Orędzie na Wielki Post *Darmo otrzymaliście, darmo dawajcie* 4 X 2001, 5.

z wszystkich cnót”,<sup>8</sup> ale także formą wszystkich cnót, ponieważ „skierowuje wszystkie czyny innych cnót do celu ostatecznego”.<sup>9</sup>

Po miłości respondenci dowartościli trzy kolejne czynniki, które łączy potrzeba wzajemnego obdarowywania się. Najpierw jest to dobro, dla osiągnięcia którego małżonkowie powinni działać razem. Następnie jest to dojrzałość emocjonalna, dzięki której partner jest w stanie adekwatnie reagować na potrzeby drugiej osoby. Kolejny czynnik to właściwy dobór charakterów, gdyż wspólnotę mogą tworzyć ludzie, którzy traktują naturalne uwarunkowania jako wyzwania dla samokształcenia swojej osobowości i życiowej postawy.

Dwa ostatnie czynniki to dostosowanie seksualne i warunki materialne. Badani mężczyźni uznali więc, że miłość fizyczna jest dodatkiem do miłości „duchowej”, tak jak dobra materialne są tylko dodatkiem do prawdziwego, wspólnego przeżywania codzienności przez współmałżonków.

Szczęśliwe życie małżeńskie jest więc pewną drogą, którą powinni podążać współmałżonkowie. Zaczyna ona się od uczciwości, która pozwala zaufać drugiej osobie, a punktem docelowym, ale nie celem samym w sobie, jest osiągnięcie stabilności materialnego bytu rodziny. Nie jest to droga na całe życie, ale na każdy dzień wspólnego przeżywania małżeństwa.

Zgodnie z dokonanymi wyborami odpowiedzi przez badanych respondentów można podzielić czynniki kształtujące miłość na dwie grupy. Pierwszą stanowi zestaw takich „cnót” małżeńskich, jak: uczciwość, zgoda, wierność, wzajemny szacunek, urodzenie się dziecka, miłość. Można je nazwać cnotami uroczystymi, które stanowią fundament szczęśliwego

---

<sup>8</sup> *Excellentissima omnium virtutum.*

<sup>9</sup> Św. Tomasz z Akwinu, *Summa theologiae*, II-II, q. 23, aa. 6 i 8.

małżeństwa. Druga grupa to: umiejętność zrozumienia się współmałżonków, współdziałanie dla wspólnego dobra, dojrzałość emocjonalna, właściwy dobór charakterów, dostosowanie seksualne, warunki materialne. Są to „cnoty” codzienne (powszednie), które sprawdzają się w każdym dniu życia małżonków. Trzeba o nie dbać nieustannie, ale ich cechą jest pewna łatwość w ich podtrzymywaniu. Każdy bowiem przejaw braku ich poszanowania szybko daje się odczuć współmałżonkom. Na ten temat wypowiedzieli się badani ojcowie, odpowiadając na następane pytanie: co wpływa na osłabienie miłości małżeńskiej?<sup>10</sup>



<sup>10</sup> Pytanie wielokrotne – konieczność wskazania 3 odpowiedzi. Każdy słupek przedstawia procent udzielonych odpowiedzi w przeliczeniu na 184 osoby badane. Braki danych 0%.



Hierarchia udzielonych odpowiedzi wygląda następująco: zdrada 53%, utrata zaufania 36%, pijaństwo 35%, nieuczciwość 35%, egoizm i brak troski o partnera 34%, nieliczenie się z partnerem 22%, niezrozumienie partnera 22%, niedobór charakterów 20%, lenistwo 16%, trudności materialne 11%, niedostosowanie seksualne 10%, brak dziecka 5%.

Wskazane w odpowiedziach na poprzednie pytanie uczciwość i wierność, jako podstawowe czynniki kształtujące miłość małżeńską, pokazują w tym pytaniu, jak są one ważne, gdyż na szczycie hierarchii czynników niszczących miłość jest zdrada. Respondenci jednoznacznie ocenili, że brak wierności i uczciwości musi skończyć się wcześniej czy później zdradą współmałżonka. Ze zdradą ściśle łączy się utrata zaufania współmałżonka i do współmałżonka. Jest to bardzo trudny moment w życiu każdej wspólnoty małżeńskiej i wymaga od nich prawdziwej dojrzałości, aby odbudować trwałość związku.

Pijaństwo uznane również zostało za poważne zagrożenie miłości małżeńskiej. Alkoholizm jest to zespół uzależnienia od alkoholu, który prowadzi do choroby psychicznej, którą traktuje się jako chorobę biologiczno-psychologiczno-społeczną.<sup>11</sup> Alkoholizm jest to więc stan psychiczny, czasem także fizyczny, będący skutkiem uzależnienia człowieka od alkoholu, które powoduje zmiany w zachowaniu i i postawach. Ten stan cechuje dążenie do używania tego środka w sposób ciągły lub okresowy, w celu uniknięcia przykrego samopoczucia spowodowanego jego brakiem.<sup>12</sup> Można przy tym stwierdzić, że alkoholizm, jeśli ujawnią się wszystkie jego symptomy,

---

<sup>11</sup> Obecnie obowiązuje termin: zespół zależności alkoholowej lub zespół uzależnienia od alkoholu. R. Szttychmiller, *Istotne obowiązki małżeńskie*, Warszawa 1997, s. 388.

<sup>12</sup> Por. W. Majkowski, *Rodzina Polska kontekście nowych uwarunkowań*, Karków 2010, s. 242.

prowadzi do nieuczciwości, egoizmu, a kończy się brakiem troski o partnera. Oczywiście te czynniki mogą działać niezależnie od choroby alkoholowej, ale bardzo często mają swoje źródło w nadużywaniu alkoholu przez współmałżonka.<sup>13</sup> Dwa kolejne czynniki pokazują skutki egoizmu i zaniedbywania współmałżonka: jest to nieliczenie się z partnerem, niezrozumienie partnera.

Kolejność następných czynników burzących miłość małżeńską, przedstawia hierarchię spraw ważnych dla funkcjonowania wspólnoty małżeńskiej, która powinna być gotowa przekształcić się w rodzinę. Najpierw jest to niezgodność charakterów, następnie lenistwo, trudności materialne, niedostosowanie seksualne, a także brak dziecka. Małżeństwo w sposób naturalny prowadzi do rodziny. Jest to jednak nowa jakość życia wspólnoty małżeńskiej, dlatego partnerzy powinni być dobrze przysposobieni do podjęcia wynikających stąd obowiązków i zadań.

---

<sup>13</sup> Rodzina z problemem alkoholowym staje się dysfunkcyjna. Tworzy się bowiem zaburzony układ, w którym picie jednego członka jest integralną częścią tego systemu. Alkoholizm osoby uzależnionej staje się punktem odniesienia dla przeżyć, nastawień, zachowań i procesów destrukcyjnych, dostarcza wszystkim innym problemów życiowych, finansowych i uczuciowych. Choroba alkoholowa jednego z członków rodziny wpływa na cały system rodziny i kształtuje wzajemne oddziaływania, które mogą wręcz wzmacniać alkoholowy tryb życia. W rodzinie z problemem alkoholowym zaburzeniu ulegają procesy socjalizacyjne i emocjonalne, a zamiast wzorów pozytywnych zachowań społecznych, tworzą się zachowania aspołeczne a nawet przestępcze. M. Ryś, *Rodzina z problemem alkoholowym jako rodzina dysfunkcyjna*, „Studia nad Rodziną” 2(1998), s. 68. W rodzinie z problemem uzależnienia od alkoholu pogarszają się relacje interpersonalne, spełnianie ról rodzinnych, często wzrasta ubóstwo i prawdopodobieństwo wystąpienia przemocy. Por. M. Kalinowski, *Wspieranie rodzin z problemem uzależnienia od substancji psychoaktywnych przez wspólnoty religijne*, „Roczniki Teologiczne” 10(2006), s. 96.

Małżeństwo może nie przetrwać próby czasu. Natomiast, kiedy powstanie już wspólnota rodzinna, bo na świat przyjdzie dziecko,<sup>14</sup> to wtedy rodzina potrzebuje stabilności i trwałości związku małżeńskiego. Na ten temat wypowiedzieli się również badani ojcowie odpowiadając na pytanie: jakie czynniki decydują o trwałości małżeństwa?<sup>15</sup>



<sup>14</sup> „Życie ludzkie jest darem, który przyjmujemy po to, aby go ponownie ofiarować”. Papiaska Rada ds. Rodziny, *Ludzka płciowość: prawda i znaczenie. Wskazania dla wychowania w rodzinie*, Łomianki 1996, 11.

<sup>15</sup> Pytanie wielokrotne – konieczność wskazania 3 odpowiedzi. Każdy słupek przedstawia procent udzielonych odpowiedzi w przeliczeniu na 184 osoby badane. Braki danych 0%.

W przedstawionym zestawieniu ilości procentowe wybranych odpowiedzi ułożyły się w następującą hierarchię czynników, które decydują o trwałości małżeństwa: dobór charakterów 38%, warunki materialne 29%, umiejętność zrozumienia się małżonków 27%, częste przebywanie razem 24%, trwałe uczucia łączące małżonków 22%, dojrzałość emocjonalna małżonków 21%, niezależne mieszkanie 19%, regularne praktyki religijne 18%, podobne wykształcenie małżonków 16%, pomaganie sobie na co dzień 16%, posiadanie dzieci 16%, współdziałanie małżonków dla wspólnego dobra 15%, zawarcie sakramentalnego ślubu w Kościele 15%, dostosowanie seksualne 10%, atrakcyjność fizyczna partnerów 8%, pochodzenie z udanych rodzin 4%, wysoka pozycja społeczna małżonków 2%.

Zgodność charakterów zdaniem badanych ojców ma największe znaczenie w trwałości małżeństwa. Ten element nie odgrywał tak dużej roli w miłości małżeńskiej, natomiast widać, że trwałość związku małżeńskiego i dożgonność miłości wymagają właściwie dobranych charakterów małżonków.

Następny czynnik to warunki materialne. To również nie miało znaczenia w miłości małżeńskiej, ale dla codziennego funkcjonowania w związku dobrze jest, gdy małżonkowie są niezależni finansowo, a nadto mogą sobie pozwolić na poczynienie inwestycji i ewentualnie zaoszczędzenie części środków pieniężnych na potrzeby przyszłej rodziny.

Cztery kolejne czynniki mają duże znaczenie w wymiarze „duchowym” wspólnego życia w związku małżeńskim. Najpierw powinno taki związek cechować wzajemne zrozumienie się małżonków. Jest to uwarunkowane przede wszystkim przez częste przebywanie razem. Natomiast bycie razem wymaga trwałych uczuć łączących małżonków, a to z kolei jest uwarunkowane dojrzałością emocjonalną małżonków.

Następnie w odpowiedziach badanych ojców znów pojawia się czynnik materialny, bo respondenci wskazali na niezależne mieszkanie jako warunek trwałości związku małżeńskiego.

Grupę kolejnych czynników otwiera, zdaniem badanych ojców, regularne wykonywanie praktyk religijnych. Jest to oczywiście propozycja tych ojców, którzy uznają, że związek małżeński powinien być usankcjonowany sakramentalnie i uznają jednocześnie, że życie religijne jest fundamentem ich małżeństwa i będzie tak samo ważne dla przyszłej wspólnoty rodzinnej. Według respondentów może mieć również znaczenie dla trwałości związku małżeńskiego wykształcenie małżonków, które powinno być podobne. Na tym samym poziomie ojcowie umieścili jeszcze pomaganie sobie na co dzień, posiadanie dzieci, współdziałanie małżonków dla wspólnego dobra i zawarcie sakramentalnego ślubu w Kościele. W rozkładzie procentowym tych odpowiedzi nie widać jednak zdecydowania respondentów, co do wartości praktycznej tych odpowiedzi. Mają one więc podobne wartości ilościowe, ale brakuje w nich porządku merytorycznego. Jest to więc raczej porządek przypadkowy i nie można na tej podstawie przeprowadzać szczegółowych analiz i interpretacji.

Natomiast pewne nowe idee pojawiają się na samym dole hierarchii wyborów dokonanych przez badanych ojców. Najpierw pojawia się dostosowanie seksualne małżonków, które nie ma decydującego ich zdaniem znaczenia dla trwałości małżeństwa, jak również za takowe należy uznać atrakcyjność fizyczną partnerów. Potwierdza to wcześniejsze ustalenia związane z interpretacją odpowiedzi na pytania dotyczące miłości małżeńskiej.

Ostatnie dwa miejsca zajmują: pochodzenie z udanych rodzin i wysoka pozycja społeczna małżonków. Te odpowiedzi wyraźnie pokazują, że respondenci preferują te czynniki, na

kształtowanie których mają realny wpływ. Poza tym pochodzenie społeczne i pozycja społeczna nie pomagają w związku, a nawet mogą zagrozić jego trwałości. Jest to jednak niebezpieczeństwo tak znikome, że respondenci uznali je za mało znaczące w porównaniu do znaczenia doboru charakterów, warunków materialnych i możliwości porozumiewania się z partnerem. W małżeństwie pierwszeństwo powinno zatem mieć to, co „duchowe”, przed tym co „materialne”.

\* \* \*

Współcześni małżonkowie mają coraz większe trudności w odkryciu powołania do życia w rodzinie. Dzisiejsza kultura konsumencka doprowadziła do ukształtowania pokolenia, które nie widzi się w roli rodziców, a nawet na rodziców się nie nadaje.<sup>16</sup> Z tym problemem wiąże się inny: coraz częściej występują warunki niesprzyjające trwaniu satysfakcjonującego związku małżeńskiego, w którym dziecko przychodzi na świat „w sposób naturalny”. Wiązanie się w trwałe związki staje się dzisiaj wątpliwą wartością. Współczesnym ludziom podoba się taka wolność, która daje pełną niezależność, gdyż wtedy drugi człowiek nie może zranić. Ludzie odzwyczajają się od cierpienia, a także usuwają ze swego życia odpowiedzialność za innych. Słabe poczucie obowiązku sprawia, że małżonkowie łatwo rezygnują z pracy nad jakością życia w małżeństwie, a także nie są przygotowani do przekształcenia związku małżeńskiego w rodzinę, gdyż posiadanie dzieci wymaga

<sup>16</sup> Wypowiedź trzydziestolatki: „nie jestem przygotowana, to jest na tyle trudne, mam jeszcze czas, ze sobą zbyt wiele problemów, trudno byłoby im powołać nowe życie”.

dorobności, a młodzi nie chcą dorastać.<sup>17</sup> Z przeprowadzonych badań wynika, że ojcowie nie doceniają roli wartości religijnych w życiu rodzinnym. Natomiast gdy dziecku brak jest w domu rodzinnym przekazu religijnego, nie tylko werbalnego, ale także popartego postawą życiową, jeżeli brak jest wspólnej praktyki religijnej, wspólnej modlitwy, a przede wszystkim praktycznego wcielania w życie codzienne nauki Ewangelii – to takie chrześcijaństwo staje się szyldem, za którym kryje się pustka.<sup>18</sup> Można zatem, podsumowując przeprowadzone badania, stwierdzić, że ojcowie mają dobre chęci, ale nie są przygotowani do wypełniania wszystkich zadań wynikających z bycia ojcami. Z pewnością istnieje szansa na poprawę obecnej sytuacji, ale to wymaga zwrócenia większej uwagi na fundamentalne znaczenie formacji ludzkiej, która jest warunkiem dowartościowania formacji religijnej i rozwoju kultury duchowej. Należy na koniec wyrazić nadzieję, że małżeństwo, jako związek miłości dwojga dojrzałych ludzi, pozostanie podstawową wartością życia społecznego, a Kościół nadal będzie skutecznie wspierał wszelkie inicjatywy służące trwaniu małżonków w miłości, wierności i uczciwości aż do śmierci.

### Summary:

Author article presents empirical studies describing the development of conjugal love. Respondents answered questions concerning the sustainability and development of the marriage.

---

<sup>17</sup> Por. U. Kusio, *Współczesna kobieta wobec macierzyństwa*, „Kultura i Edukacja” 4(2004) s. 40-41.

<sup>18</sup> Por. E. Jabłońska-Deptuła, *Współczesne zagrożenia rodziny*. [w:] *Spojrzenia na współczesną rodzinę w Polsce w kontekście wskazań soborowych*, Warszawa 1986, s. 318.